

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2015 roku, w sprawie z powództwa G. S. przeciwko J. P. o zapłatę kwoty 15.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z naruszeniem przez pozwanego dóbr osobistych powoda, Sąd Rejonowy w Łęczycy:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. przyznał i nakazał wypłacić z funduszu Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ł. rzecz adw. K. M. kwotę 1.476 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu,
4. odstąpił od obciążenia powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją powód zarzucając Sądowi Rejonowemu:

I. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez skupienie się na treści przesłanych przez pozwanego wiadomości tekstowych, przy jednoczesnym całkowitym pominięciu telefonicznych rozmów pozwanego z A. P. oraz E. S., w których powtarzał nadesłane wcześniej kalumnie, a zatem de facto dokonywał naruszenia dóbr osobistych powoda;

II. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- 1) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną, ocenę dowodów i uznanie, iż z uwagi na fizyczny brak treści smsów powód nie udowodnił naruszenia dóbr osobistych w sytuacji, gdy zarówno powód, jak również wezwani świadkowie wskazali jakiej treści były wysyłane przez pozwanego wiadomości oraz rozmowy przeprowadzone z E. S. i jakie skutki przyniosły one w rodzinie powoda,
- 2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez uznanie, iż odczucia powoda dotyczące naruszenia jego dóbr osobistych wskutek wysłania do jego rodziny wiadomości tekstowych oraz telefonicznych mają charakter wyłącznie subiektywny,
- 3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną, ocenę dowodów i uznanie, że:
 - a) na podstawie zeznań świadków nie da się ustalić treści wiadomości, formy graficznej oraz ich kontekstu,
 - b) pozwany nie miał świadomości zmiany numeru małżonki i pozostawienie starego numeru córce w sytuacji, gdy z zeznań powoda i świadków wyraźnie wynika, że pozwany miał pełną wiedzę na temat aktualnych numerów członków rodziny,
- 4) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, iż jedynym dowodem zaoferowanym przez powoda pozwalającym na odtworzenie treści wiadomości jest część posiadanej wiadomości przy jednoczesnym pominięciu dowodu z zeznań świadków,
- 5) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż wiadomość nie była skierowana do szerszego grona odbiorców w sytuacji, gdy pozwany samodzielnie informował o chorobie powoda również E. S.,
- 6) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie dowodu z zeznań E. S.,

7) art. 230 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie okoliczności przesłania przez pozwanego wiadomości tekstowych bez ingerencji w ich treść jako okoliczności przyznane przez powoda w sytuacji, gdy są to wyłącznie twierdzenia pozwanego nieoparte dowodami,

8) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wiadomości tekstowe o szkalującej treści dotyczą osoby o imieniu T. bądź o pseudonimie (...), podczas gdy wynika to wyłącznie z treści dokumentu przedstawionego przez pozwanego i niezwiązanego z niniejszą sprawą,

9) art. 102 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w sytuacji, gdy z okoliczności sprawy wynika, iż powód z uwagi na zły stan majątkowy nie będzie w stanie ponieść ich bez uszczerbku dla swojej rodziny;

III. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 95 § 3 k.r.o. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że skierowanie informacji potencjalnie szkodliwych dla powoda do jego bliskich, bez wcześniejszego kontaktu i wyjaśnienia istniejących wątpliwości jest działaniem nakierowanym wyłącznie dobrem rodziny i wyłączającym przesłankę bezprawności,

2) art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że wyłącznie stwierdzenie o nosicielu wirusa HIV jest podstawą do dochodzenia ochrony naruszonego dobra osobistego, natomiast wiadomość dotycząca niewiadomego wirusa takiej podstawy nie daje,

3) art. 5 k.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwą wykładnię i błędne uznanie, iż konflikty w przeszłości uzasadniają wykroczenie poza przyjęte w danym społeczeństwie normy moralne skutkujące naruszeniem dóbr osobistych, przy jednoczesnym pominięciu w uzasadnieniu orzeczenia wyjaśnienia podstawy takiego uznania.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez uwzględnienie powództwa w całości, natomiast w przypadku nieuwzględnienia apelacji o zastosowanie instytucji ujętej w art. 102 k.p.c. w zakresie I i II instancji. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych oraz o zasądzenie kosztów nieopłaconej w żadnej części pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Skarżący wniósł również o uzupełnienie materiału dowodowego i dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. P., zam. K. 21, (...)-(...) N. - na okoliczność treści otrzymanych od pozwanego wiadomości oraz relacji z powodem po ich otrzymaniu. W uzasadnieniu powyższego wniosku dowodowego skarżący wskazał, że małoletnia W. P. z tzw. pierwszej ręki opowiedzieć może o istotnych okolicznościach niniejszej sprawy. Jednocześnie strona skarżąca stwierdziła, że zdaje sobie sprawę z prekluzji dowodowej, jednak podnosi, iż na etapie postępowania przed Sądem I instancji podobny wniosek nie był składany z uwagi na wiek małoletniej, która aktualnie ma blisko 16 lat i wyraża dużą chęć zeznawania w niniejszym postępowaniu przeciwko pozwanemu.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 3 marca 2016 r. strona powodowa poparła wniesioną przez siebie apelację, natomiast strona pozwana wniosła o jej oddalenie i obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Odnośnie zawartego w apelacji wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. P. wskazać należy, że w postępowaniu zwykłym, strona może w środku odwoławczym przedstawiać nowe fakty i dowody. Zasada ta doznaje jednak ograniczenia poprzez unormowanie art. 381 k.p.c. i odpowiadające mu unormowanie art. 368 § 1 pkt

4 k.p.c. Stosownie do pierwszego z powołanych przepisów sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Przepis art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. stanowi z kolei, że apelacja powinna zawierać m.in. powołanie, w razie potrzeby, nowych faktów

i dowodów oraz wykazanie, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem I instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Oznacza to, że sąd II instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał procesowy uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone przepisem art. 381 k.p.c., tj. jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem

I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 września 2010 r., sygn. akt II UK 77/10, LEX nr 661513).

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy Sąd Okręgowy oddalił powyższy wniosek dowodowy strony powodowej jako spóźniony. Stosownie bowiem do rozkładu ciężaru dowodów, ujętego w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., obowiązkiem powoda było, już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, przedstawienie wszelkich dostępnych mu dowodów zmierzających do wykazania zasadności powództwa. W uzasadnieniu przedmiotowego wniosku dowodowego skarżący podniósł że na etapie postępowania przed Sądem I instancji podobny wniosek nie był składany z uwagi na wiek małoletniej, która aktualnie ma blisko 16 lat i wyraża dużą chęć zeznawania w niniejszym postępowaniu przeciwko pozwanemu.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że wnioskowany dowód strona powodowa mogła powołać już na etapie postępowania rozpoznawczego, a okoliczności mające uzasadnić powołanie go dopiero w toku postępowania apelacyjnego nie są przekonujące. Należy bowiem zwrócić uwagę, że od daty zakończenia postępowania rozpoznawczego do momentu wniesienia apelacji (oraz złożenia przedmiotowego wniosku dowodowego) upłynął zaledwie okres dwóch miesięcy. Wskazany w apelacji argument, mający uzasadnić złożenie ww. wniosku dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, tj. wiek małoletniej W. P., jest zatem nietrafny – nie uzasadnia aby potrzeba powołania wnioskowanego dowodu powstała dopiero po zakończeniu postępowania rozpoznawczego.

W konsekwencji powyższego Sąd Odwoławczy kontrolą instancyjną objąć może prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście faktycznie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału procesowego.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

W dalszej kolejności koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do zawartego w apelacji pozwanej zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania

i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Nadto należy wskazać, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga określenia, jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody. Formułujący taki zarzut powinien zatem określić, jaki konkretnie dowód i z naruszeniem jakich dokładnie wskazanych kryteriów sąd ocenił niewłaściwie. Nie może to być natomiast – jak w przedmiotowej sprawie - zarzut wynikający z samego niezadowolenia strony z treści orzeczenia, przy jednoczesnym braku argumentacji jurydycznej.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom apelującego – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna

z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi

i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj.: zeznań świadków A. P. i E. S. oraz zeznań powoda, których wiarygodność i moc dowodowa została przez ten Sąd oceniona w sposób prawidłowy, nie wykraczała poza granice swobodnej oceny dowodów i dawała podstawę do uznania, że oceniane obiektywnie zachowanie pozwanego w ustalonym stanie faktycznym nie doprowadziło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci czci, godności osobistej oraz dobrego imienia.

Wskazać przy tym należy, że analiza treści apelacji uzasadnia stwierdzenie, że skarżący, pomimo sformułowania pod adresem Sądu I instancji zarzutu dowolnej oceny dowodów, w istocie nie kwestionuje prawidłowości poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, a jedynie nie aprobuje ich oceny prawnej. Tego rodzaju zastrzeżenia oceniane być jednak muszą przez pryzmat dyspozycji odpowiednich przepisów prawa materialnego i tak właśnie ocenił je Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie.

Za chybiony, w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać należy również podniesiony przez stronę powodową pod adresem Sądu I instancji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W myśl powołanego przepisu uzasadnienie wyroku w zakresie oceny dowodów powinno m.in. wskazywać dowody, na których Sąd się oparł, a także przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Oznacza to, że Sąd nie ma obowiązku przedstawiać w pisemnych motywach orzeczenia rozważań w zakresie dowodów, którym dał wiarę, a jedynie zamieścić w nim uwagi co do dowodów, które uznał za niewiarygodne.

Zarzut ten może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (vide orzeczenie SN z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286). Taki stan w przedmiotowej sprawie jednak nie wystąpił. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wprost wskazał zarówno podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, jak również wyjaśnił jego podstawę prawną z powołaniem przepisów prawa, szczegółowo

wyjaśniając przyczyny, dla których w jego ocenie ustalone w toku postępowania fakty nie uzasadniają uwzględnienia żądania pozwu. Lektura treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji pozwala zatem na odtworzenie toku rozumowania tego Sądu oraz merytoryczną ocenę jego poprawności. W szczególności, wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy przekonywująco uzasadnił, wynikającą z niedookreśloności, niejasności i ogólnikowości, nieprzydatność osobowych źródeł dowodowych dla ustalenia rzeczywistej treści wiadomości tekstowych SMS (poza fragmentem wiadomości z dnia 25 marca 2014 r.) przesyłanych przez pozwanego na numer telefonu komórkowego użytkowanego przez córkę powoda W. P., którą to ocenę Sąd Okręgowy w całości podziela. Na marginesie jedynie należy wskazać, że przepisu art. 328 § 2 k.p.c. nie można naruszyć w sposób określony przez skarżącego, tj. przez pominięcie jakiegoś dowodu.

W dalszej kolejności konieczne jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

Sąd Okręgowy podziela ocenę prawną dochodzonego roszczenia dokonaną przez Sąd I instancji, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny.

Sąd Rejonowy słusznie przyjął (czego skarżąca nie kwestionowała ani na etapie postępowania rozpoznawczego, ani w apelacji), że w przedmiotowym stanie faktycznym za dobro osobiste, którego ochrony domagał się skarżący, uznać należy jego dobre imię, będące zewnętrznym przejawem czci człowieka oraz, że podstawą prawną oceny zasadności roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie tego dobra osobistego winien być przepis art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebne do usunięcia jego skutków w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści

i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Naruszenie dobra osobistego, rozumianego jako prawo podmiotowe osoby fizycznej, dopuszcza się każdy, kto w takie dobro chronione konkretną normą lub zasadami współzycia społecznego godzi w sposób bezprawny. W konsekwencji to na pokrzywdzonym ciąży obowiązek wykazania, że jego dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, natomiast sprawca dążąc do uwolnienia się od odpowiedzialności powinien udowodnić, że jego działanie nie miało cech bezprawności. Brak bezprawności działania nie oznacza wprawdzie braku zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego, nie mniej jednak wyłącza odpowiedzialność tego, kto wykazał, że nie działał bezprawnie.

Przepis art. 24 k.c. nie definiuje pojęcia bezprawności. Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet

z porządkiem prawnym oraz z zasadami współzycia społecznego, bez względu na winę sprawcy. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 października 1989 r. II CR 419/89, OSP 1990/11-12/377 wyjaśnił, „że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeśli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie

w ramach porządku prawnego to jest działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywania prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu.

W niniejszej sprawie niewątpliwie jest, że dobro osobiste powoda w postaci dobrego imienia objęte jest, w myśl art. 23 k.c., ochroną prawną. Bezspornym jest, iż cześć, godność, dobre imię człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Rozważenia wymagało więc to, czy ustalone zachowanie pozwanego, polegające na przekazaniu na telefon komórkowy użytkowany przez żonę (a następnie córkę) pozwanego telefonicznych wiadomości tekstowych (SMS), uzyskanych od nieznanych pozwanemu osób, doprowadziło do naruszenia dobrego imienia powoda wśród jego najbliższego otoczenia.

W orzecznictwie sądowym i doktrynie przyjmuje się, iż przy wyjaśnieniu istoty dobra osobistego i jego naruszenia należy posługiwać się kryterium obiektywnym, odwołującym się do przyjętych norm (tak A. Szpunar, *Ochrona Dóbr Osobistych*, Warszawa 1979 r., PWN, s. 107 i następne). Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być bowiem dokonana jedynie według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby, gdyż sąd zobligowany jest tu do zastosowania oceny obiektywnej. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 kwietnia 2002 w sprawie III CKN 953/00 opublikowanej w LEX nr 55098.

Po rozważeniu całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że na akceptację zasługuje stanowisko Sądu I instancji, iż mimo ciężaru dowodu spoczywającego na nim z mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., skarżący nie zdołał wykazać zaistnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 24 k.c., a mianowicie zaistnienia, ocenianego przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, naruszenia dobrego imienia powoda na skutek zachowania pozwanego, polegającego na przekazywaniu telefonicznych wiadomości tekstowych (SMS), uzyskanych od nieznanego pozwanemu osób, na telefon komórkowy użytkowany przez żonę (a następnie córkę) pozwanego.

Wbrew zawartym w apelacji twierdzeniom skarżącego wniosku o naruszeniu jego dobra osobistego w postaci dobrego imienia nie sposób uzasadnić treścią zeznań świadków A. P. i E. S., ani też treścią zachowanej wiadomości tekstowej SMS przesłanej przez pozwanego na telefon komórkowy córki w dniu 25 marca 2014 r. Treść tej wiadomości nie zawiera bowiem jakiegokolwiek twierdzenia (lub oceny) pozwanego pomawiającego powoda o niewłaściwe postępowanie w życiu osobistym lub właściwości, ani też jakiegokolwiek bezpośredniego odniesienia do osoby powoda. Z zeznań świadka A. P. nie wynika również aby treść przedmiotowej wiadomości tekstowej SMS zmieniła jej opinię o powodzie, jako człowieku, poniżyła powoda w jej oczach, czy spowodowała utratę jej zaufania do powoda. Przeciwnie ww. świadek w inicjowanych przez siebie rozmowach z najbliższymi osobami konsekwentnie negowała prawdziwość ww. twierdzeń w odniesieniu do powoda, a nadto w dalszym ciągu pozostaje z powodem w nieformalnym związku partnerskim.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób również stwierdzić naruszenia dobrego imienia powoda przez pozwanego na podstawie reakcji na treść ww. wiadomości tekstowej SMS małoletniej (15-letniej) córki pozwanego W. P.. Reakcja osoby w tak młodym wieku – jeszcze niedojrzalej emocjonalnie, której osobowość i system wartości dopiero kształtuje się, z całą pewnością nie mieści się w ramach wyznaczonych przez kryterium obiektywnego obserwatora, do którego odwołuje się art. 24 k.c. Potwierdzeniem trafności powyższego stwierdzenia jest zestawienie reakcji na treść ww. wiadomości tekstowych małoletniej W. P. oraz świadka A. P.. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że małoletnia W. P. nie wiedziała co ma myśleć o zaistniałej sytuacji i jak się zachowywać, była w tej sytuacji całkowicie zagubiona.

Brak wykazania przez skarżącego w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy spełnienia przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej tj. naruszenia jej dobra osobistego w postaci czci i dobrego imienia skutkować musiała uznaniem roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia za niezasadne.

Mając na uwadze, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego oraz, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd Okręgowy winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu i zasądził od powoda G. S. na rzecz pozwanego J. P. kwotę 1.200 zł. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu apelacyjnym ustalone w oparciu o § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 – j.t.) w zw. z § 21 - 23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu
w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 19 pkt. 1 w zw.
z § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat
za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z
urzędu (Dz.U.2013.461 – j.t. ze zm.) przyznając adw. K. M. kwotę 1.476 zł brutto i nakazując wypłacić ją ze Skarbu
Państwa – Sądu Rejonowego
w Ł..